

P O L E M I K I

ZOFIA BRZOZOWSKA
Uniwersytet Łódzki

ODPOWIEDŹ NA RECENZJĘ BŁAŻEJA SZEFLIŃSKIEGO

Z przygotowaną przez Błażeja Szeplińskiego recenzją mojej książki (*Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014), zamieszczoną w jednym z ostatnich numerów „Przełądu Rusycystycznego” (2016, nr 1/153), zapoznałam się z niezwykłym zainteresowaniem. Świadczy ona o nadzwyczajnej wnikliwości tego badacza, podbudowanej wiedzą i dobrym przygotowaniem warsztatowym. Szczególnie wdzięczna jestem Błażewi Szeplińskiemu za propozycje skorygowania polskiego tłumaczenia tych fragmentów cerkiewnosłowiańskich tekstów hagiograficznych, które dotyczą kwestii teologicznych i biblistycznych.

Nie będę się tu odnosić do wyszczególnionych przez Recenzenta, oczywistych uchybień stylistycznych i redaktorskich w mojej pracy ani do zaproponowanych przez niego możliwości alternatywnego przekładu lub korekty określonych passusów. W większości postulowane przez Błażeja Szeplińskiego zmiany dotyczą bowiem niuansów znaczeniowych, godnych uwzględnienia podczas dalszych studiów nad tekstami hagiograficznymi poświęconymi księżnej Oldze. Chciałabym jednak w tym miejscu poruszyć kilka kwestii, które – wbrew opinii Autora recenzji – były świadomym zabiegiem.

Wątpliwości Błażeja Szeplińskiego wzbudził zastosowany w antologii, uproszczony sposób przeliczania dat rocznych z ery bizantyńskiej/konstantynopolitańskiej (AM) na erę od narodzenia Chrystusa (AD), polegający na konsekwentnym pomniejszaniu daty rocznej AM o 5508. Jak pisze Recenzent: „Metoda ta byłaby zawsze poprawna, gdyby na obszarze powstawania tekstów źródłowych stosowano styl styczniowy, tymczasem obowiązywał tam styl wrześniowy” (s. 130). Należy w tym miejscu podkreślić, że zagadnienie to jest o wiele bardziej złożone. Większość podawanych przeze mnie w omawianej publikacji dat rocznych pochodzi z *Powieści minionych lat* – zabytku latopisarstwa staroruskiego, zredagowanego w zachowanym do dzisiaj kształcie na początku XII w. W okresie tym na Rusi znano, co prawda, obowiązujący w Bizancjum styl wrześniowy, niemniej dominującą formą rachuby lat był tam styl marcowy, zgodnie z którym początek roku przypadał na dzień 1 marca. Jak podkreśla wielu badaczy staroruskiej chronologii (m.in. Nikołaj G. Bierieżkow, Lew W. Czeriepnin, Siergiej W. Cyb, Krzysztof Pietkiewicz), na kartach *Powieści minionych lat* datowanie według stylu wrześniowego pojawia się relatywnie rzadko, przeważnie w zapisach ewidentnie zaczerpniętych ze źródeł bizantyńskich, np. w tekstach umów, zawartych między cesarstwem a Rusią w latach 6420 (911) i 6453 (944). Większość wydarzeń datowana jest natomiast według stylu marcowego. W niektórych partiach latopisu odnaleźć można również ślady stosowania stylu ultramarcowego¹.

¹ Л.В. Черепнин, *Русская хронология*, Издательство Историко-архивного института, Москва 1944, s. 26–32; Н.Г. Бережков, *Хронология русского летописания*, Издательство АН СССР, Москва 1963, s. 36–39; С.В. Цыб, *Древнерус-*

Zastosowana przeze mnie, przejęta z niektórych rosyjskich edycji źródeł staroruskich, uproszczona forma rachuby lat, związana jest z założeniem, że przeliczając datę roczną AM w stylu marcowym, nieomal zawsze należy pomniejszyć ją o 5508. O 5507 pomniejszamy tylko daty ze stycznia i lutego. Warto również dodać, że sposób oddawania dwóch najczęściej wspominanych w mojej pracy dat rocznych, pochodzących z tekstów staroruskich, tj. wizyty Olgi w Konstantynopolu (6463/955) i jej śmierci (11 lipca 6477/969), nie jest zasadniczo kwestionowany w literaturze przedmiotu².

Kolejną kwestią, do której pragnęłabym się odnieść, jest zaproponowane przeze mnie polskie tłumaczenie staroruskiego wyrażenia *въсѣленскѣи соборѣ*, pojawiającego się w *Żywocie obszernym św. Olgi*, powstałym w XVI w. Błażej Szefliński w swej recenzji podkreśla (s. 133):

Frazę *со всѣленскимѣи соборомѣ* autorka przełożyła jako „z powszechnym zgromadzeniem [duchowieństwa]” (s. 124–125), a powinno być „z soborem ekumenicznym” lub „z soborem powszechnym”, bo zastosowany w oryginale termin właśnie to oznacza. Różnica jest dość istotna — źródło sugeruje, że chrzest Olgi był wydarzeniem tak ważnym, że zebrał się wówczas sobór powszechny (!), a nie jakieś zgromadzenie duchowieństwa. Nawiasem mówiąc, prawidłowy przekład tego samego terminu znajdujemy nieco dalej (s. 127).

W pełni zgadzam się z Autorem recenzji, że najtrafniejszym polskim tłumaczeniem terminu *въсѣленскѣи соборѣ* jest „sobór ekumeniczny” czy też „sobór powszechny”. Należy jednak podkreślić, że w tradycji Kościoła wschodniego, w pełni respektowanej przez piśmiennictwo staroruskie, określenie to (odpowiadające greckiemu pojęciu *οικουμενική σύνοδος*) przynależało jedynie siedmiu pierwszym zgromadzeniom duchowieństwa z IV–VIII w., których uczestnicy, „Ojcowie soborowi” — by posłużyć się wyrażeniem charakterystycznym dla literatury cerkiewnosłowiańskiej — reprezentując w teorii cały świat chrześcijaństwa, wypracowali oficjalną wykładnię podstawowych dogmatów tej religii. W takim znaczeniu omawiany termin pojawia się chociażby w tekście *Statutu (Ustawy) kościelnego księcia Włodzimierza* (wg odpisu

ское времяисчисление в «Повести временных лет», Издательство Алтайского университета, Барнаул 1995; Е.В. Пчелов, *Сентябрьский календарный стиль в Киевской Руси*, w: *Естественнонаучная книжность в культуре Руси*, Наука, Москва 2005, s. 16–22; А.Н. Ужанков, *Проблемы историографии и текстологии древнерусских памятников XI–XIII вв.*, Рукописные памятники Древней Руси, Москва 2009, s. 22–28; K. Pietkiewicz, *Paleografia ruska*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2015, s. 154–157.

² Mam tu na myśli sposób przeliczania daty podróży księżnej Olgi nad Bosfor, rozpowszechnionej w średniowiecznych tekstach ruskich, z ery bizantyńskiej na zachodnioeuropejską, nie zaś datowanie tego wydarzenia. Ta ostatnia kwestia jest przedmiotem zażartej dyskusji, trwającej w historiografii od wielu lat. Jej podsumowanie znajdzie Czytelnik m.in. w pracach: А.В. Назаренко, *Древняя Русь на международных путях. Междисциплинарные очерки культурных, торговых, политических связей IX–XII вв.*, Языки русской культуры, Москва 2001, s. 219–310; В. Ричка, *Княгиня Ольга*, Видавничий дім „Альтернативи”, Київ 2004, s. 146–164; А.Ю. Карпов, *Княгиня Ольга*, Издательство „Молодая гвардия”, Москва 2012, s. 140–215.

РНБ, Соф. 1173, z drugiej połowy XV w.): То вса дмль есмь по первыхъ црѣвь оураженью и по вселенскихъ стѣхъ штихъ семи съборовъ великихъ стѣль³. Siedem soborów ekumenicznych z IV–VIII w. miał też zapewne na myśli autor *Żywotu obszernego św. Olgi*, stwierdzając, że patriarcha konstantynopolitański rozmawiał z ruską księżną o naukach, płynących z „reguł świętych apostołów i świętych ojców soborów ekumenicznych” (отъ правилъ святыхъ апостолъ и святыхъ Отець вселенскихъ соборовъ)⁴.

Pojawiający się w tym samym źródle, wspomniany przez Recenzenta, passus patriarchy Фотини [...] со вселенскихъ соборовъ nie wpisuje się jednak we wspomnianą tradycję⁵. Z pewnością nie należy na jego postawie wyprowadzać wniosku, iż chrzest Olgi był dla Kościoła wschodniego tak ważnym wydarzeniem, że stał się przyczyną zwołania soboru ekumenicznego. *Żywot obszerny św. Olgi*, będąc tekstem późnym, powstałym ok. 600 lat po opisywanych w nim wypadkach, nie może być uznawany za wiarygodne źródło do badań nad biografią ruskiej księżnej. Żaden z miarodajnych przekazów historycznych, zawierających informacje o pobycie kijowskiej władczyni w Konstantynopolu (m.in. relacja autora, będącego naocznyim świadkiem wspomnianego zdarzenia, tj. cesarza bizantyńskiego Konstantyna VII Porfirogenety, kronika Jana Skylitzesa z drugiej połowy XI w. czy X-wieczne źródło zachodnie — *Kontynuacja Kroniki opata Reginona z Prüm*), nie zawiera bodaj najmniejszej wzmianki na temat zgromadzenia duchowieństwa, które miałyby zebrać się w stolicy cesarstwa w związku z wizytą i chrztem Olgi. Interesujące wydaje się przypuszczenie, że XVI-wieczny twórca ruski (moskiewski), sporządzający *Żywot obszerny* lub też redagujący go z myślą o włączeniu w obręb *Księgi stopni rodowodu carskiego*, chcąc podkreślić znaczenie przyjęcia chrztu przez kijowską księżną dla Kościoła wschodniego i dziejów powszechnych, włączył do narracji wzmiankę o zwołanym rzekomo z tej okazji soborze ekumenicznym. By móc postawić tego rodzaju tezę, należałoby jednak przeprowadzić odrębne badania tekstologiczne, tj. przeanalizować istniejące odpisy zabytku, zwłaszcza zaś rękopis РНБ, Погод. 744, zawierający — zdaniem niektórych uczonych — najbliższy protografowi wariant utworu. Nie mając możliwości zweryfikowania oryginalnego tekstu *Żywotu*, a tym samym wykluczenia chociażby takich ewentualności, jak błąd wydawcy czy kopisty, uważałam za stosowne pozostać przy najbardziej neutralnym znaczeniowo wariantcie tłumaczenia: „patriarcha Focjusz wraz z powszechnym zgromadzeniem [duchowieństwa] przygotował ją do przyjęcia chrztu”.

Zainteresowanie i sceptycyzm Błażeja Szeflińskiego wzbudził też fakt, że księżna Olga została nazwana carycą w XIII-wiecznym, południowosłowiańskim odpisie poświęconego jej żywotu prologowego proveniencji ruskiej: В ты же ден оупение блаженна Еольгы княгына, црца роськаа⁶. W pełni zgadzam się z Recenzentem, że jest to fenomen, który nie może być wytłumaczony przypadkiem czy też pomyłką kopisty. Należy mieć świadomość, że tego rodzaju zabieg odnajdujemy nie tylko we wspomnianym rękopisie (tzw. Palimpseście Synajskim — РНБ, Q.п.I.63, fol. 1–2). Mianem „carycy ruskiej” kijowska władczyni określona została również w innym, poświę-

³ Я.Н. Щапов, *Древнерусские княжеские уставы XI–XV вв.*, Москва 1976, s. 67.

⁴ *Żywot obszerny św. Olgi*, 20.3, w: Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga. Wybór tekstów źródłowych*, Łódź 2014, s. 126–127.

⁵ *Żywot obszerny św. Olgi*, 18.11, s. 124.

⁶ *Żywot prologowy św. Olgi (ruski)*, 1, w: Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga...*, s. 58.

conym jej żywocie prologowym, nazywanym w literaturze przedmiotu — ze względu na miejsce powstania — „południowosłowiańskim” (Въ тѣхъ дѣнь прѣставленіе бѣтии црѣце рѣшкѣ Волгы, прѣкѣпѣ всѣхъ князь рѣшскыиныхъ)⁷. Zabytek ten jest oryginalnym tekstem literackim, najprawdopodobniej stworzonym w Bułgarii w XIII stuleciu. Do naszych dni zachowało się jego siedem odpisów. Wszystkie pochodzą z terytorium Bałkanów — cztery reprezentują bułgarską redakcję języka cerkiewnosłowiańskiego (tzw. Prolog Lesnowski z 1330 r. — САНУ 53, fol. 243-243’; prolog z 1339 r. — РНБ, Погод. 58, fol. 158; prolog z XIV w. — НБС, Рс 705, fol. 189-189’; rękopis z XV w. — БАН, 73, fol. 368’-369’), a trzy są serbskimi kopiami bułgarskich manuskryptów (prolog serbski z przełomu XIII i XIV w. — РГБ, Ф. 256 [Рум.], № 319, fol. 132; tzw. Prolog Chludowa z XIV w. — ГИМ, Хлуд. 189, fol. 164 oraz prolog diakona Symeona z 1560 r. — МЦИ, 323).

Nazwanie księżnej Olgi carycą w ośmiu południowosłowiańskich odpisach jej dwóch żywotów prologowych z XIII–XVI w. jest, jak się wydaje, zjawiskiem posiadającym dość złożoną genezę i wpisującym się w szerszy fenomen kulturowy — proces upowszechniania się tytułu cesarskiego/carskiego na obszarze *Slavia Orthodoxa*. Najprawdopodobniej miano to skojarzono z ruską władczynią już na Bałkanach. Dość wspomnieć, że żaden zachowany do naszych dni tekst ruski nie nazywa jej w ten sposób. We wschodniosłowiańskich odpisach żywotu prologowego święta określana jest tylko tytułem księżnej. Wykluczając możliwość zapożyczenia tego pojęcia z tekstów ruskich, należy jednak pamiętać, że — wbrew temu, co sugeruje Recenzent (s. 134) — w ojczyźnie Olgi w XIII w. miano cesarza/cara (wraz z terminami pochodnymi), choć nie weszło jeszcze do oficjalnej tytulatury Rurykowiczów, było znane i używane. W literaturze staroruskiej określano w ten sposób Boga, monarchów starotestamentowych, cesarzy bizantyńskich i członków ich rodzin, w tym także wywodzące się z Konstantynopola żony ruskich książąt, m.in. „carewnę” Annę, poślubioną Włodzimierzowi I. W drugiej połowie XIII w. zaczęto też tak nazywać chanów mongolskich (np. Чтѣвъ есте и послѣднии цари по томѣ жъ пѣти пожадовали поповѣ и чернцовѣ — jarłyk chana Mengu-Temira, 1267 r.). Co więcej, już od połowy XI w. pojawiały się również próby odnoszenia analizowanego pojęcia do rodzimych panujących (np. мѣсяца февралѣа іъ жьтѣп[ен]ѣ царѣ наш[е]го — graffiti odkryte na ścianie świątyni Mądrości Bożej w Kijowie, informujące o śmierci księcia Jarosława Mądrego, 1054 r.)⁸.

Faktu określania księżnej Olgi w tekstach południowosłowiańskich mianem carycy nie należy też tłumaczyć specyficznym pojmowaniem tego tytułu na Bałkanach. Błażej Szeffiński pisze: „u Słowian Południowych słowo царь oznaczało nie tylko kogoś noszącego tytuł cesarza lub cara, ale również władcę w ogóle. To samo dotyczy

⁷ *Żywot prologowy św. Olgi (południowosłowiański)*, 1, w: Z. Brzozowska, *Święta księżna kijowska Olga...*, s. 52.

⁸ M. Cherniavsky, *Khan or Basileus: an Aspect of Russian Mediaeval Political Theory*, „Journal of the History of Ideas” 1959, vol. 20, nr 4, s. 459–476; W. Vodoff, *Remarques sur la valeur du terme ‘tzar’ appliqué aux princes russes avant le milieu du XV^e siècle*, „Oxford Slavonic Papers. New Series” 1978, vol. 11, s. 1–41; М.Б. Свѣрдлов, *Домонгольская Русь. Князь и княжеская власть на Руси VI — первой трети XIII вв.*, Академический проект, Санкт-Петербург 2003, s. 424–426; P. Boroń, *Kniaziowie, królowie, carowie... Tytuły i nazwy władców słowiańskich we wczesnym średniowieczu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2010, s. 32–40.

słów pochodnych” (s. 133). Konstatację Recenzenta można by nawet nieco doprecyzować, niejako wzmacniając jej związek z omawianą kwestią — istotnie, na Bałkanach w pewnym okresie upowszechniła się praktyka nazywania carycami władczyń, które formalnie nie miały prawa posługiwać się tym tytułem. Należy jednak odnotować, że zwyczaj ten był charakterystyczny przede wszystkim dla Serbii w drugiej połowie XIV–XV w. W literaturze przedmiotu próbuje się tłumaczyć jego genezę dwojako: jako konsekwencję dość mechanicznego oddania greckiego tytułu βασιλισσα (przynależącego w tym okresie despotessom) cerkiewnosłowiańskim określeniem царица, lub też — jako efekt świadomego dążenia do zachowania pamięci o związkach określanych w ten sposób kobiet ze „świętą” dynastią Nemanjiciów, z której wywodził się jedyny koronowany na cara władca serbski — Stefan Urosz IV Duszan (1308–1355). Dość wspomnieć, że mianem carycy nazywana była jego przyrodnia siostra Teodora, małżonka sebastokratora i despotesa Dejana, a także księżna Milica, wywodząca się z bocznej linii Nemanjiciów, żona bohatera bitwy na Kosowym Polu — Lazara Hrebeljanovicia⁹.

Kazusu „carycy ruskiej Olgi” nie można jednak wpisywać w omawiane tu zjawisko z bardzo prostej przyczyny — poświęcony jej południowosłowiański żywot prologowy powstał najprawdopodobniej w XIII w. w Bułgarii. Pochodzący z tego samego stulecia Palimpsest Synajski również reprezentuje bułgarską redakcję języka cerkiewnosłowiańskiego. W państwie tym zaś — w przeciwieństwie do Serbii w XIV–XV w. — obowiązywał dość ściśle przestrzegany system tytułowania monarchii i kobiet z kręgów możnowładczych. Dla przykładu: w części laudacyjnej *Synodykonu cara Borila*, spisanej nieomal w tym samym okresie, wymieniono wiele kobiet zasłużonych dla Kościoła bułgarskiego z XIII–XIV w. Mianem carycy (царица) nazwano tam jedynie panujące monarchinie. Krewne władców określone są natomiast innymi tytułami (деспотица, логофетица)¹⁰. Przypisanie godności carskiej księżnej Oldze należałoby zatem uważać za świadomy zabieg, próbę włączenia jej osoby w kulturowy kontekst bułgarski. Nie można jej jednak rozpatrywać w oderwaniu od specyfiki kultu świętej ruskiej władczyni, upowszechniającego się na Bałkanach — w Bułgarii, a następnie w Serbii — w XIII–XVI w. Zagadnienia tego, wymagającego odrębnych studiów, nie analizowałam w recenzowanej monografii, przygotowując specjalny artykuł na ten temat¹¹.

⁹ Ђ.С. Радојичић, *О царици Јевдокији и о називу царица у титулатури средњовековне Србије*, „Зборник за Историју” 1973, vol. 7, s. 105–109; С. Ђирковић, *Царица*, w: С. Ђирковић, Р. Михаљчић (red.), *Лексикон српског средњег века*, Knowledge, Београд 1999, s. 796; М. Благојевић, *Закон господина Константина и царице Јевдокије*, „Зборник радова Византолошког института” 2007, vol. 44, s. 447–458; П. Драгичевић, *Повеља царице Јевдокије и њеног сина Константина о даривању Хиландару њихове баштинске цркве у Архиљевици*, „Стари српски архив” 2011, vol. 10, s. 87–102.

¹⁰ М. Попруженко, *Синодик цара Борила*, Државна печатница, Софија 1928, s. 88–90; В. Игнатов, *Българските царици. Владетелките на България от VII до XIV в.*, Millennium, Софија 2008, s. 19–90.

¹¹ Z. Brzozowska, *Żywoty prologowe ruskiej księżnej Olgi w piśmiennictwie starobułgarskim i staroserbskim jako przykład transmisji kulturowej między Słowiańszczyzną Południową i Wschodnią*, „Die Welt der Slaven” 2016 — artykuł został przyjęty do druku i ukaże się pod koniec roku 2016. Zaopatrzone będzie również w aneks, zawierający edycje i polskie tłumaczenia tekstów cerkiewnosłowiańskich

Reasumując, w niniejszej polemice pragnęłam wyjaśnić kilka kwestii historycznych i historycznoliterackich. Pozostając przy swoim zdaniu w tych sprawach, jednocześnie wdzięczna jestem Błażewi Szeflińskiemu za impuls do ich ponownego przeanalizowania. Pozostałe uwagi Recenzenta przyjmuję z wdzięcznością.

poświęconych księżnej Oldze, powstałych na Bałkanach: żywotu prologowego i troparionu (niewielkiego utworu hymnograficznego). Tekst południowosłowiańskiego żywotu św. Olgi zostanie wydany według Prologu Lesnowskiego z 1330 roku (CAHY 53, fol. 243–243'). Lekcje uwzględnić będą różnice w treści utworu w jego pozostałych sześciu odpisach. Wersja polska stanowić będzie skorygowany wariant tłumaczenia zamieszczonego w recenzowanej antologii. Troparion ku czci św. Olgi opublikowany zostanie natomiast przeze mnie w polskim przekładzie po raz pierwszy. Nie miałam bowiem dostępu do tekstu tego zabytku (wydanego wg jedyne go zachowanego odpisu – serbskiego prologu diakona Symeona z 1560 roku przez Klimientinę Ivanową i Rumianę Pavlovą) podczas pracy nad książką.